



■ 26. Finał WOŚP w Cieszanowie

Świąteczka w sercach



str. 2

foto: Marcin Piotrowski

14 stycznia w całym kraju, już po raz 26, zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tym razem pod hasłem: „Dla wyrównania szans w leczeniu noworodków”. Wolontariusze z czerwonymi serduszkami pojawili się również w gminie Cieszanów.

Marzenia
się spełniają

STRONA 5

Chasydzi
na grobie
cadyka

STRONA 6

Sportowy
sukces ekipy
Kresowian

STRONA 8

ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

facebook

WWW.FACEBOOK.COM
NAD-BRUSIENKA

DZIEŃ 21 i 22 STYCZNIA

Drogie Babcie i Drodzy Dziadkowie,

w imieniu Samorządu Miasta i Gminy Cieszanów z okazji Waszego Święta składamy Wam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i radości, wszelkiej pomyślności, uśmiechu na twarzy, zadowolenia z siebie i wychowanych dzieci i wnuków. Wiemy, że warto uczyć się od Was, jak żyć i jak zachować to, co najważniejsze: miłość, rodzinne ciepło i mądrość życiową. Dobrze, że jest taki dzień, w którym możemy Wam to powiedzieć i wyrazić słowa wdzięczności za Waszą wrażliwość, opiekuńczość, pracowitość oraz poświęcenie.

Za nami niech to uczynią

Wasze wnuki w czasie uroczystości szkolnych:

20 stycznia w Dachnowie i Nowym Siole, 21 stycznia w Nowym Lublińcu,

27 stycznia w Cieszanowie, 3 lutego w Kowalówce i 10 lutego w Niemstowie.

Niech w te wyjątkowe dni radują się Wasze serca.

Przewodniczący

Rady Miejskiej w Cieszanowie

Adam Zaborniak

Burmistrz

Miasta i Gminy Cieszanów

Zdzisław Zadworny



Wolontariusze WOŚP, uczennice klas III i II gimnazjum: Anna Lewicka, Gabriela Domagalska, Wiktoria Kowal, Justyna Pomykała, Gabriela Jakubiec, Natalia Szynal, Agnieszka Zubrzycka, Gabriela Szajowska, Ewa Marciniszyn, Natalia Lisowska, Paulina Tomków, Aneta Kowalska, Gabriela Grzyb, Karolina Kruk, Aleksandra Kurdziel, Angelika Małka, Martyna Żuk, Natalia Pereszłucha. Opiekunem wolontariuszy Łukasz Wolanin

■ 26. Finał WOŚP w Cieszanowie

Świąteczka w sercach

Od wielu lat młodzież gimnazjalna z Cieszanowa aktywnie bierze udział w tej ogólnopolskiej akcji – nie inaczej było i tym razem.

W tegorocznym finale wolontariuszami było 18 uczennic Publicznego Gimnazjum w Cieszanowie – Nowym Siole wraz z opiekunem. W tym roku mieszkańcy Cieszanowa, Nowego Sioła, Chotylubia,

Kowalówki, Żukowa i Niemstowa przekazali do puszek naszych wolontariuszy 6305,91 zł. Kwoty zbierane przez wolontariuszy, a przekazywana przez mieszkańców naszej gminy z roku na rok są coraz większe. Tym razem cieszanowski sztab WOŚP zebrał ponad tysiąc złotych więcej niż w roku ubiegłym.

– Dla dużej części młodzieży z naszej gminy WOŚP jest początkiem, czy też dobrym startem, do działania w wolontariacie

i życiu społecznym. Uczestnicząc przez kilka lat w spotkaniach lubaczowskiego Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy obserwuję, że uczniowie, którzy byli wolontariuszami jako gimnazjaliści, dalej udzielają się społecznie jako uczniowie szkół średnich, jako osoby dorosłe. Cieszy również fakt, że kolejny 27. Finał już za rok, a chętni do pracy już się zgłosili – podsumował Łukasz Wolanin, opiekun grupy wolontariuszy. **Łukasz Wolanin**

Do puszek naszych wolontariuszy trafiło 6305,91 zł. Tym razem zebraliśmy ponad tysiąc złotych więcej niż w roku ubiegłym!

Dziękujemy za okazane wsparcie i ciepłe słowa!



NAD BRUSIENKĄ

MIESIĘCZNIK MIASTA
I GMINY CIESZANÓW

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Druk: ART Trade, ul. Rolnicza 6, 22-600 Tomaszów Lubelski | **Skład:** Pancerni SP. z o.o.

Redaguje zespół:

Marcin Piotrowski
Marzena Wilusz
Janusz Mazurek
Tomasz Róg
Urszula Kopeć-Zaborniak
Agnieszka Kopciuch
Krystyna Kłos

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

W pierwszej części artykułu „i znów minął rok” opisałem sytuację dotyczącą inwestycji oświatowych w poprzednim roku. Podałem również przyczyny dla których podjęliśmy się tego zadania. W tym artykule przedstawię kolejne prace inwestycyjne z ubiegłego roku. Początek tych prac ma już kilkuletnią historię.

Wpracy na rzecz mieszkańców często dochodzi do rozmiłowania się terminów wykonania inwestycji z oczekiwaniami mieszkańców. Jest to problem nie do uniknięcia ponieważ proces opracowania dokumentacji, aplikowanie o pomoc finansową i realizacja w postaci konkretnej budowy czy remontu trwa najczęściej ponad rok czasu. Dlatego społeczność po zasygnalizowaniu realizacji określonej inwestycji oczekuje na szybkie efekty rzeczowe. Jednak aby do tego doszło, musimy najpierw zastanowić się, czy to co robimy rozwiązuje nam jakiś problem.

Dlatego aby mówić o adaptacji synagogi w Cieszanowie na dom pobytu seniora, musimy cofnąć się w czasie. W gminie Cieszanów, tak jak w całej Polsce i świecie, obserwujemy proces starzenia się społeczeństwa. W naszej gminie w 2017 r. na 7545 zameldowanych mieszkańców, powyżej 60-go roku życia jest 2090 osób, które stanowią prawie 28 % całej społeczności. W większości samorządów oferta pomocy osobom starszym dopiero zaczyna się wykuwać.

W przypadku Cieszanowa przygotowaliśmy się do tego od kilku lat. O sposobach pomocy osobom starszym mieliśmy okazję nauczyć się uczestnicząc w programie finansowanym w 100% przez Unię Europejską. W ramach programu „Europa dla obywateli” 9 gmin z ośmiu krajów europejskich przedstawiało w jaki praktyczny sposób

■ Burmistrz Zdzisław Zadworny podsumowuje (część II)

I znów minął rok



Koszt budowy Domu Pobytu Seniora wraz z wyposażeniem wyniósł 886 tys. zł. Z Województwa Podkarpackiego otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 718 tys. zł, co stanowi ponad 81 proc. całości kosztów inwestycji

pomagają dzieciom, osobom niepełnosprawnym i osobom starszym.

Na konkretnych przykładach z Grecji, Czech, Włoch i Niemiec zbudowaliśmy model domu pobytu dziennego dla osób starszych. Dokumentacja na adaptację synagogi na ten cel była przygotowana przed ogłoszeniem przez rząd programu Aktywizacji Osób Starszych.

Drugim problemem z którym się borykaliśmy to podważanie przez opozycyjną część rady miejskiej inwestowanie w budynek synagogi, który był przedmiotem roszczeń związku gmin żydowskich.

W sprawie tej przed adaptacją budynku została zawarta ugoda przed Komisją Majątkową, która reguluje sprawy własnościowe nie tylko synagogi, ale również 5 innych działek, o zwrot których wystąpił Związek Gmin Żydowskich.

Mając przygotowaną dokumentację, przystąpiliśmy trzy lata temu do pierwszego naboru na adaptację synagogi z środków programu rządowego ASOS. Jednak kwota 250 tys. zł jaką maksymalnie mogliśmy pozyskać z tego programu zabezpieczała jedynie 25% całości.

Pozostałe środki musiałyby być wyasygnowane z budżetu gminy. Dlatego zrezygnowaliśmy z tego dofinansowania programu szukając innych źródeł. Szansa pojawiła się po ogłoszeniu przez Zarząd województwa Podkarpackiego konkursu z z Regionalnego Programu Operacyjnego na Infrastrukturę Pomocy Społecznej. Dofinansowanie z tego programu wynosi maksymalnie 85 proc. kosztów inwestycji.

Wniosek o dofinansowanie złożyliśmy w marcu 2016 roku. Prawie półroczne procedury rozpatrywania wniosku oraz przetargowe zakończyły się zleceniem robót, które trwały od 29 listopada 2016 do kwietnia 2017. Ostateczny koszt budowy wraz z wyposażeniem wyniósł 886 tys. zł. Z Województwa Podkarpackiego otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 718 tys. zł, co stanowi ponad 81 proc. całości kosztów inwestycji.

Po zakończeniu prac budowlanych rozpoczął się proces naboru pracowników. Osoby zatrudnione w takiej placówce muszą posiadać odpowiednie wykształcenie i kwalifikacje. Z oceny osób korzystających z domu seniora, jak również z moich doświadczeń, mogę

stwierdzić, że panie tam zatrudnione, z panią kierownik Anitą Wolanin na czele, stworzyły niepowtarzalny klimat, w którym seniorzy czują się znakomicie.

Dodać należy również wsparcie ze strony księdza Mariusza Dziadosza wikarego cieszanowskiej parafii, który poświęcając swój prywatny czas uzupełnia misję pomocy seniorom, również tę duchową. Obecnie wszyscy uczestnicy tworzą dobrze rozumiejącą się i wspierającą grupę.

Ale początki nie były łatwe ponieważ brakowało wszystkim biorącym udział w uruchomieniu domu seniora jakichkolwiek doświadczeń. Nabór pierwszej piętnastki odbywał się powoli i ze sporymi obawami.

Każdy człowiek wchodzący do nowej grupy musi mieć czas na asymilację. Rzeczą oczywistą, że osoby starsze odczuwają to mocniej, zgodnie z przysłowiem, że „nie przesadza się starych drzew”.

Jednak po przełamaniu pierwszych lodów społeczność seniorów przekonała się do proponowanej przez nas propozycji. Chętni do kolejnej grupy, którą będziemy tworzyć w ramach rozwoju domu seniora znaleźli się bardzo szybko. Świadczy to o problemie jaki mają osoby starsze na terenie naszej gminy z odpowiednim wsparciem i opieką. Dotyczy to szczególnie osób samotnych.

Dlatego chcemy kontynuować inwestycje w tym kierunku. Do wojewody podkarpackiego złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na adaptację budynku dawnej szkoły w Chotylubiu na kolejny dom seniora. Wniosek ten jest obecnie rozpatrywany przez urząd. Jednak konkurencja jest spora ponieważ kolejne samorządy idąc naszym śladem aplikują o środki na ten w pełni uzasadniony cel.

Zdzisław Zadworny

Technologie informatyczno-komunikacyjne w szkole w Dachnowie

Dynamiczne przemiany kulturowe, ekonomiczne, naukowo-techniczne sprawiają, że w ramach globalnej cywilizacji obserwujemy wzrost znaczenia technologii informacyjno-komunikacyjnej.



Analiza wyników nauczania w naszej szkole potwierdza konieczność przygotowania uczniów do korzystania z TIK. Współczesna technologia informacyjno-komunikacyjna wyrosła na bazie zastosowania komputerów. Każdy uczeń doskonale w sobie umiejętność ciągłego kształcenia się i ra-

dzienia sobie w każdej sytuacji, wymagającej wykorzystania zasobów informacyjnych. Cenną umiejętnością jest zdolność wyboru, co ma wiedzieć i jak to wykorzystać.

Od września 2017 r. Szkoła Podstawowa im. M. Moralewicz w Dachnowie uczestniczy w projekcie „Czas na Technologie informacyjno-komunikacyjne i eksperyment” realizowanym w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Liderem projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego jest Województwo Podkarpackie/ Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 200 tys. zł.

Główny cel projektu to nabycie kwalifikacji i kompetencji w zakresie TIK oraz kompetencji niezbędnych do prowadzenia procesu nauczania opartego na metodzie eksperymentu, a także nabycie przez uczniów kompetencji kluczowych w zakresie TIK.

W projekcie uczestniczy 50 uczniów podzielonych na 8 grup. Wszyscy nauczyciele posiadają przenośne komputery wraz z oprogramowaniem niezbędnym do prowadzenia zajęć w grupach. Dla każdej z nich przygotowano 15 dwugodzinnych zajęć mających formę warsztatów kształtujących i rozwijających ich kompetencje cyfrowe z uwzględnieniem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, prowadzonych przez nauczycieli z wykorzystaniem otrzymanego przez szkołę wyposażenia. Uczniowie wezmą również udział w wyjeździe edukacyjnym, podczas którego również w sposób praktyczny będą mogli sprawdzić swoje umiejętności nabyte podczas szkoleń.

Dzięki projektowi szkoła została wyposażona w nowe przenośne komputery (laptopy), oprogramowanie biurowe antywirusowe wraz z zabezpieczeniami, oprogramowanie do zarządzania zestawem komputerów, zestawy zawierające technologie asystujące dla osób z niepełnosprawnościami, wideoprojektor, urządzenie wielofunkcyjne umożliwiające skanowanie, drukowanie oraz kopiowanie. Szkoła otrzyma także scenariusze lekcji z wykorzystaniem TIK.

Stosując TIK nie tylko podnosimy efekty procesu kształcenia, ale również kształtujemy kulturę informatyczną uczniów tak, aby w sposób racjonalny korzystali z dobrodziejstw techniki, nabywając oczekiwane kompetencje, tak niezbędne przecież do funkcjonowania we współczesnym świecie. **Ryszard Szczudło**

6 stycznia 2018 r. w Święto Trzech Króli, otwarto pierwszą z remontowanych na terenie gminy Cieszanów szkół. Jest to Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nowym Siole, w skład którego wchodzi: Szkoła Podstawowa i Publiczne Przedszkole w Nowym Siole.

Uroczystości rozpoczęto mszą św., którą odprawił ks. proboszcz Mieczysław Kaciuba. Następnie wszyscy udali się do szkoły.

– To niezwykle i szczególnie radosny dzień dla naszego środowiska. Po półrocznym remoncie wracamy do swojej szkoły. Jest to chwila, która urzeczywistniła marzenia dzieci, nauczycieli, rodziców, władz samorządowych i całej lokalnej społeczności – powiedział w przemówieniu dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Nowym Siole – Marzena Rejman. Następnie pani dyrektor powitała licznie zgromadzonych gości oraz mieszkańców Nowego Sioła i absolwentów tej szkoły.

Remont szkoły rozpoczął się w połowie czerwca i trwał do grudnia 2017r. W tym czasie Firma ZEN-BUD wykonała bardzo dużo pracy. Wewnątrz budynku wymieniono stropy i przebudowano większość pomieszczeń. Na zewnątrz wymieniono dach, wykonano podjazd dla niepełnosprawnych, docieplono budynek i wykonano nową elewację.

– Dzisiaj otwieramy na nowo budynek, który pamięta czasy II wojny światowej, w budowę którego zaangażowani byli nasi ojcowie i dziadkowie, który odremontowano po wojnie na przełomie lat 40-tych i 50-tych, powiększono o kotłownię i część nad kotłownią w roku 1985. Od

tamtych lat odbywały się jedynie bieżące, niewielkie remonty. Dzisiaj stajemy w nieco przebudowanej szkole, nowoczesnej, dostosowanej do dzisiejszych warunków i wymagań formalnych zarówno w zakresie infrastruktury, jak również wyposażenia. Każda klasa, zarówno szkolna jak i przedszkolna, posiada tablicę interaktywną, bądź monitor interaktywny i inne nowoczesne pomoce – dodała dyrektor szkoły.

– Otrzymaliśmy warunki na miarę XXI wieku. Jako dyrektor tej placówki chciałabym, aby ta szkoła była teraz kuźnią talentów; miejscem, gdzie nie tylko zdobywa się wiedzę, ale kształtuje się wartościowego człowieka, przygotowanego do dalszej edukacji i do życia w społeczeństwie. Będziemy dbali, aby nie zniweczyć wysiłku władz samorządowych, wykonawców i całego społeczeństwa. Jesteśmy dumni, że marzenia o takiej szkole, w naszym przypadku stały się rzeczywistością. Nowoczesna, dobrze wyposażona szkoła daje szansę pełnego rozwoju i dobrego przygotowania do życia we współczesnym świecie – usłyszeliśmy w dalszej części przemówienia Marzeny Rejman.

Dyrektor podziękowała też burmistrzowi, wykonawcom i wszystkim, którzy byli w jakikolwiek sposób zaangażowani w remont tego budynku.



Uroczyste przecięcie wstęgi

■ Otwarcie szkoły w Nowym Siole

Marzenia się spełniają

Głos zabrał również burmistrz Zdzisław Zadworny, który wspominał o konsekwencjach reformy oświaty dla tej szkoły. Podziękował rodzicom za zrozumienie zaistniałych zmian oraz za wspieranie szkoły, podziękował również dyrektor i radnemu – Zdzisławowi Kociolkowi za systematyczne monitorowanie przebiegu prac remontowych, jak również Stanisławowi Łabiszowi – miejscowemu artyście za piękne malowidła na ścianach w przedszkolu, których – jak zauważył – nie ma żadna inna szkoła w naszej okolicy. Stwierdził, że najlepszą inwestycją jest inwestycja w dziecko. Gratulował współpracy między wszystkimi podmiotami szkolnymi.

Następnie przecięto wstęgę, ks. proboszcz poświęcił budynek i wszyscy mogli zobaczyć efekty półrocznej pracy wielu osób. Zwiedzający byli zachwyceni tym, co zobaczyli.

– Remont w tej szkole był już konieczny, ale nie spodziewaliśmy się, że to będzie taki efekt – powiedział zachwycony sołtys Wojciech Nieckarz.

Zwiedzający podziwiali i gratulowali takiej bazy dydaktycznej. Nauczyciele – emeryci stwierdzili, że chętnie wróciliby do takiej szkoły, gdyż panujące w niej warunki są tak kuszące.



NA UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA PRZYBYLI:

Burmistrz MiG Cieszanów – Zdzisław Zadworny, zastępca burmistrza Andrzej Szymanowski, skarbnik gminy Cieszanów – Anna Stanowska, przewodniczący rady miejskiej w Cieszanowie – Adam Zaborniak wraz z radnymi, ks. proboszcz Mieczysław Kaciuba, dyrektorzy szkół i przedszkoli z gminy Cieszanów, dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych gminy Cieszanów, doradca burmistrza – Janusz Mazurek, nauczyciele emeryci, w tym również byli dyrektorzy tej szkoły: Mieczysław Szymoniak – wieloletni dyrektor i Krystyna Wrona. Obecni byli również: wykonawca remontu – Zenon Kociółek, kierownik budowy – Franciszek Furgała, sołtys Nowego Sioła – Wojciech Nieckarz oraz sołtysi i przewodniczący osiedli z gminy Cieszanów, przewodnicząca szkolnej rady rodziców – Mariola Kulczycka, przewodnicząca przedszkolnej rady rodziców – Lucyna Witek, rodzice, nauczyciele, dzieci, licznie zgromadzeni mieszkańcy Nowego Sioła i absolwenci tej szkoły.

– Pracowaliśmy, bo chcemy, żeby ta szkoła jak najlepiej służyła naszej społeczności, żeby dzieci mogły uczyć się w swojej miejscowości, blisko domu, w pięknej, bezpiecznej i dobrze wyposażonej szkole – powiedział radny Zdzisław Kociółek, dla którego sprawy miejscowości i szkoły nie są obojętne.

Ta szkoła nie jest również obojętna rodzicom, którzy nie tylko pomagali w pracach po-

rządkowych, ale również wsparli finansowo zakupy do nowej szkoły. Uczniowie są szczęśliwi, że wrócili do swojej placówki, do tak pięknej szkoły. Przysięgają wynagrodzić ten trud jeszcze lepszymi wynikami w nauce.

Mieszkańcy Nowego Sioła nie mogli wyjść z zachwyty, w jakich warunkach będą uczyć się ich dzieci i wnuki. Pod dużym wrażeniem byli również dyrektorzy

sąsiednich szkół, którzy zwracali uwagę na najdrobniejsze, ale jakże ważne detale. Gratulacjom i podziękowaniom nie było końca. Marzenia się spełniają, nawet w tych najmniejszych miejscowościach.

Dziękując za te wspaniałe warunki do nauki i pracy życzymy wszystkim zaangażowanym dużo zdrowia i tego, aby w Nowym Roku spełniło się każde ich marzenie. **Marzena Rejman**



Kapitałny remont budynku dał wspaniałe efekty. Dzieci będą w nim miały wspaniałe warunki do nauki

Fotografie dawnego Cieszanowa

W grudniu 2017 roku nasza gmina kupiła od sprzedawcy z Niemiec 13 fotografii przedstawiających Cieszanów i jego najbliższe okolice. Zdjęcia datowane są na rok 1940.



Fotografie wykonał prawdopodobnie jeden z oficerów niemieckiego 559. batalionu budowlanego (Strassen-Bau-Bataillon 559), którego żołnierze w 1940 roku budowali m.in. odcinek drogi strategicznej Zamch–Lubliniec Nowy, z rozwidleniami do Cieszanowa i Żukowa.

Trzy z nich przedstawiają wnętrze cerkwi w Cieszanowie (ikonostas, ołtarze boczne), a pozostałe – budynek szkoły powszechnej (obecnie mieści się w nim Centrum Edukacji Wczesnoszkolnej), widok na południowo-wschodnią część rynku, fragment ulicy Sobieskiego, kondukt pogrzebowy, widok na zachodnią część rynku, fragment zachodniej pierzei rynku (w tym budynek obecnego urzędu pocztowego), orszak weselny, grupę ukraińskich kobiet w strojach ludowych, jak również fragment niemieckiego rowu przeciwczołgowego w pobliżu Gorajca oraz budynki folwarku w Nowym Siole (znajdujące się wówczas po sowieckiej stronie granicy).

Zdjęcia te stanowią tylko niewielką część zbioru pokazującego działalność wspomnianego batalionu w Cieszanowie i pobliskich miejscowościach. Zostaną one z pewnością wykorzystane w planowanych publikacjach i wystawach. Są bowiem cennym źródłem dokumentującym zabudowę dawnego Cieszanowa i smutną rzeczywistość okresu okupacji niemieckiej. Jedno z nich prezentujemy Czytelnikom „Nad Brusienką”, mając nadzieję, że może komuś uda się rozpoznać osoby na nim uwiecznione.

Tomasz Róg

Jest nas mniej

Tradycyjnie na początek roku 2018, Urząd Stanu Cywilnego przygotował zestawienie statystyczne dotyczące ludności zamieszkałej na terenie Miasta i Gminy Cieszanów.

Na koniec roku 2017 liczba ludności zamieszkałej na terenie gminy Cieszanów wynosi 7545 osób. Niestety w porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpił spadek liczby ludności, ponieważ według danych na koniec roku 2016 gminę zamieszkiwało 7634 osoby. Proporcjonalnie zmalała również liczba kobiet i mężczyzn zamieszkujących nasze tereny. Na koniec roku 2016 wśród mieszkańców było 3836 kobiet i 3798 mężczyzn, natomiast na koniec roku 2017 wśród mieszkańców było 3788 kobiet i 3757 mężczyzn.

W 2017 roku zawarto 76 małżeństw i jest to mniejsza liczba w porównaniu z rokiem 2016, kiedy związek małżeński zawarło 91 par.

Liczba urodzeń w porównaniu z rokiem ubiegłym odrobinę wzrosła – na koniec roku 2016 wynosiła 63, na koniec 2017 wynosi 75 urodzeń. Wzrost urodzeń nie poprawił niestety wskaźnika przyrostu naturalnego, ponieważ w porównaniu z rokiem ubiegłym, zmarło 11 osób więcej (2016 – 70 osób w 2017 zmarło 81 osób).

Agnieszka Kopciuch

Chasydzi na grobie cadyka



Rabin Rubin (trzeci od lewej) z burmistrzem Zadwornym

W niedzielny poranek 7 stycznia do Cieszanowa z coroczną z wizytą zawitali potomkowie cadyka Symchy Isachara Ber Halberstama. Jego grób, czyli ohel, znajduje się na cieszanowskim cmentarzu żydowskim. To właśnie tam o godz. 6.00 rano spotkali się na wspólnej modlitwie chasydzi z Nowego Jorku. Chasydzi – ortodoksyjni odłam religii żydowskiej wierzą, że w dniu rocznicy śmierci nazywanej jorcajt, ich cadykowie zstępują z nieba i zabierają do Boga prośby o zdrowie, pomyślność dla dzieci i sukcesy w pracy. Cieszanów jest jednym z kilku miejsc w Polsce, do których właśnie w tym celu pielgrzymują wyznawcy tego odłamu judaizmu.

Żydzi w Cieszanowie osiedlili się już na początku XVII wieku, a ich liczba w bardzo szybkim tempie rosła. W 1857 r. społeczność ta liczyła 1067 osób, stanowiąc 49% ogółu mieszkańców. Od połowy XIX wieku cieszanowska gmina żydowska dysponowała sy-

nagogą i cmentarzem. Działały tu liczne bractwa i stowarzyszenia. W tym właśnie czasie syn cadyka z Dynowa Dawid Halberstam stworzył w Cieszanowie lokalny ośrodek chasydzki. Po nim cadykiem i jednocześnie rabinem został jego bratanek Simche Ber Halberstam, który zmarł w styczniu 1914 r. To właśnie z okazji kolejnych rocznic jego śmierci przybywają do Cieszanowa pielgrzymi głównie ze Stanów Zjednoczonych, ale też z innych zakątków świata. Cadyk z Cieszanowa cieszył się tak dużą sławą, że zwolennicy cadyków z rodu Halberstamów, urządzili salę modlitewną na krakowskim Kazimierzu, w budynku przy ulicy Miodowej 13. W chwili obecnej najsilniejszym ich skupiskiem jest Nowy Jork, a ich przywódcą duchowym jest rabin Rubin.

Goszczący w Cieszanowie Rabin Symcha Rubin wyraził dumę i radość na widok wyremontowanej cieszanowskiej synagogi. To

również w jej murach w niedzielę modlili się Żydzi. Była to pierwsza tego typu modlitwa w tym miejscu od czasów zakończenia II wojny i holokaustu przeprowadzonego przez Niemców na społeczności żydowskiej.

W trakcie rozmów prowadzonych przez rabinów z burmistrzem Miasta i Gminy Cieszanów Zdzisławem Zadwornym padł pomysł zorganizowania wystawy poświęconej historii cieszanowskich Żydów. Składać się na nią będą liczne zdjęcia wykonane przez okupantów niemieckich na terenie Cieszanowa w latach 1940-41, w posiadanie których weszła zarówno strona polska, jak i żydowska.

– Niegdyś Cieszanów tętnił, gwarem rozmów, modlitw i języka społeczności żydowskiej, a Polska była domem dla wielu narodów i religii. Musimy o tym przypomnieć – podkreślił na zakończenie spotkania z rabinami burmistrz Zadworny.

Marcin Piotrowski

Osobistością która swego czasu odwiedziła powiat lubaczowski, był Wincenty Witos, jeden z najwybitniejszych polskich polityków. Niewiele osób wie, że ten długoletni prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” i trzykrotny premier II Rzeczypospolitej przybył na wiec do Cieszanowa i w niedzielę 7 września 1924 roku na miejscowym rynku wygłosił płomienną mowę, przez wielu uznaną za jedną z najlepszych w jego dorobku.

Ze względu na zawarte w niej niezwykle trafne spostrzeżenia dotyczące sytuacji w ówczesnej Polsce była ona szeroko komentowana i cytowana na łamach prasy ogólnopolskiej o różnej orientacji politycznej. Warto zatem, by czytelnicy „Nad Brusienką” poznali fragmenty tego przemówienia, które mimo upływu ponad dziewięćdziesięciu trzech lat nie straciło na aktualności i odnieść je można do obecnej sytuacji w naszym kraju. W zamieszczonych cytatach zachowano pisownię oryginału.

Ważne słowa powiedział Wincenty Witos o tworzeniu silnego państwa, które buduje się na trwałe poprzez wspólną ciężką pracę: „(...) Chcę mówić przede wszystkim o sprawach państwowych, a tych nie załatwia się ani wykrzyknikami, ani oszczerstwami i wylewaniem pomyj na swoich przeciwników politycznych, a często osobistych, lecz twórczą, zgodną i celową pracą, która jedynie przynosi pożytek.

Można, mówiąc o sprawach państwowych, mieć na oku naprawdę interes państwa, można jednak mieć także interes własny. Gdy ktoś w tak ważnej sprawie załatwia tylko interes własny, to szkodzi i sobie i państwu, bo obywatel dopiero wtedy szczęśliwy być może, gdy państwo jest bezpieczne i szczęśliwe, a nigdy odwrotnie.

■ Historia

Wincenty Witos w Cieszanowie



Źródło: Archiwum Akt Nowych w Warszawie

(...) Chodzi o to, że państwa nie buduje się na rok, dwa lub dziesięć, lecz na setki lat i dlatego budować je należy nie tylko dla siebie, lecz także i dla dalszych pokoleń.

Chodzi dalej o to, by w zaślepieniu nie rzucać hasel demagogicznych, których na drodze legalnej zrealizować nie można, lecz, by tak pokierować polityką ludową, aby państwo i społeczeństwo odniosło z tego pożytek. (...).

Z jego ust padły też znamienne słowa wobec mniejszości narodowych zamieszkujących II Rzeczpospolitą: „(...) W Polsce, obok Polaków, mieszka 30 proc. obcych narodowości i z tym faktem liczyć się należy. Mają one, jak każdy w państwie obywatel, równe prawa, lecz nie zawsze cechuje ich równość obo-

wiązków, do czego trzeba ich wdrażać drogą ścisłego przestrzegania prawa. (...).

Polityk przypomniał także, że niepodległości nie otrzymuje się na zawsze i żeby jej skutecznie bronić w obliczu zagrożenia potrzebne jest skonsolidowane społeczeństwo: „(...) Nie wiemy, kiedy zabłyśnąć może miecz, lecz wiemy, że to przyjsć może prędzej wtedy, gdy wewnątrz państwa obywatele staczać będą z sobą nieustanną, a bardzo często bezcelową i nierozumną walkę. Wszystkie państwa na świecie starają się o to, by były bezpieczne, by to bezpieczeństwo było zupełne, bo tylko wtedy obywatele spokojnie pracować mogą. By zabezpieczyć państwo, potrzeba siły, bo ona daje ochronę i ona stwarza solidarność. Prawo bez siły jest abstrak-

cją. (...) Musimy wytworzyć w kraju taką siłę obronną, która dawała gwarancję, że państwa naszego nikt nie uszczupli i że ono ostanie się całem i rość będzie w znaczeniu na arenie międzynarodowej, gdzie często decyduje się o losach państw z niemi lub bez nich, zależnie od ich siły.

Lecz by tego ogromu pracy dokonać, trzeba, by stosunki wewnętrzne były zdrowe, gdyż chory organizm na siłę nigdy zdobyć się nie może. (...) Są ludzie, którzy, gdy się pali cała wieś, a ich chat płomień nie ogarnia, uważają to za szczęście, są też i inni, których nieszczęście ogółu głęboko dotyka.

(...) Zgoda, współdziałanie, sumienie, czystość charakteru i prawda są czynnikami budującymi państwo. (...) Jeśli społeczeństwo będzie silne, państwo trwać będzie wieki, [lecz – T.R.] gdy nie będzie spójności, państwo zacznie się rozsypywać i zginie, choć pozostaną ludzie, lecz ludzie z piętnem niewolnictwa na czole, a każdy z Was wie, że los niewolnika jest straszny.

(...) Z tego, że Polska powstała wszyscy są zadowoleni, lecz z tego, że Polska jest, nie wszyscy się cieszą.

Państwo jest silne, gdy społeczeństwo jest skonsolidowane, dlatego konsolidacja jest konieczna, a to tem bardziej, że posiadamy wielu wrogów. (...).

Jak prorocze okazały się słowa wypowiedziane przez Wincentego Witos w Cieszanowie, Polacy przekonali się kilkanaście lat później, gdy w wyniku agresji niemieckiej i sowieckiej we wrześniu 1939 roku nasz kraj ponownie utracił tak ciężko wywalczoną niepodległość.

Tomasz Róg

Sylwester z sercem

To była jedna z najpiękniejszych imprez sylwestrowych w naszym regionie. Jej uczestnicy spotkali się nie tylko po to, by wspólnie powitać Nowy Rok, ale również dlatego, żeby pomóc Mirkowi Gajerskiemu – 23-letniemu chłopakowi z Cieszanowa, który w wyniku wypadku motocyklowego stracił nogę. Teraz, żeby móc normalnie funkcjonować, potrzebuje kosztownej protezy. W zbieranie środków na jej zakup włączyła się cała społeczność gminy Cieszanów. Strażacy przeprowadzili kwesty, w szkołach organizowano kiermasze świąteczne, a piłkarze zagraли specjalnie dla Mirka turniej piłki halowej.

Ciągłe jednak brakuje prawie połowy potrzebnej kwoty. Dlatego w Cieszanowie postanowiono zorganizować imprezę charytatywną „Sylwester z sercem”, z której całkowity dochód przeznaczony został na pomoc Mirkowi. W organizację imprezy aktywnie włączyło się Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie wsparte siłami licznych wolontariuszy i ludzi dobrej woli.

W imprezie zorganizowanej w hali cieszanowskiego lodowiska udział wzięło niemal 300 osób. Całkowity dochód wyniósł prawie 10 tys. zł. Udało się to dzięki licznym aukcjom, na które swoje usługi przekazały liczne lokalne firmy i instytucje oraz indywidualni darczyńcy. Pod „młotek” trafiły między innymi: Kolacja dla dwojga w Kresowej Osadzie, usługi fryzjerskie salonu „Linda”, karnet na lodowisko, koszulki Cieszanów Rock Festiwalu, usługi kwiatowe kwiaciarni Danuty Mazurek, kosz słodczy od Delikatesów Centrum, sesja fotograficzna Studia Razmi, karnet na stok narciarski w Jacni, podarowane przez burmistrza MiG Cieszanów plakaty z autografem Mariusza Pudzianowskiego, czy rzeźbiony w drewnie obraz wykonany przez lokalnego artystę. Największe emocje wywołała licytacja podarowanej przez Łukasza Makucha pamiątkowej monety z XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którą wylicytowano za kwotę 730 zł.



Grupa Joryj Kłoc z Mirkiem Gajerskim i Marcinem Wodziejem Piotrowskim

Muzycznie w Nowy Rok wprowadziła uczestników balu grupa „Joryj Kłoc”, wielu osobom znana z programu „Must be the Music” czy nagranych w Chutorze Gorajec teledysku „Oj siadaj, siadaj”. Lwowska grupa „Joryj Kłoc” to jeden z najbardziej dynamicznie grających zespołów na europejskim rynku folkowym. Ich pełna energii muzyka oraz śpiewane w czterech językach teksty, porwały publiczność do tańca. Trwający ponad dwie godziny koncert na moment przerwał jedynie wspólne powitanie Nowego Roku, pełne życzeń, w szczególności skierowanych do Mirka Gajerskiego, który jako gość honorowy brał udział w cieszanowskim „Sylwestrze z sercem”.

Marcin Piotrowski



Sportowy sukces ekipy Kresowian

W niedzielę 14 stycznia 16 osób z nieformalnej grupy biegowej „Kresowianie” wystartowało w półmaratonie „Zimowa Poniewierka” w Biedaczowie. W klasyfikacji Nordic Walking drużyna zdobyła pierwsze miejsce.

Uczestnik półmaratonu Rafał Maciejko z Dachnowa tak opisał warunki panujące na trasie przełajowego biegu: „trasa była mocno przełajowa i okraszona licznymi stromymi podbiegami, a mocny mroźny wiatr na próżno próbował ostudzić zapał Kresowian.” Brawo!

Marcin Piotrowski

WKRÓTCE FERIE ZIMOWE

W dniach od 29 stycznia do 9 lutego 2018r. przypada termin ferii zimowych dla uczniów naszych szkół. Ferie to odpowiedni czas, aby odpocząć od szkoły i obowiązków z nią związanych. Powinny być czasem wyjątkowym, w głównej mierze ukierunkowanym na odpoczynek i przyjemności.

Drodzy rodzice! Pamiętajmy, że nie możemy oczekiwać, że dziecko w czasie ferii nadrobi wszystkie szkolne zaległości, posprząta generalnie pokój, czy zaopiekuje się młodszym rodzeństwem, bo to obudzi w nim bunt. Z kolei zapewnianie drogiej obozów, które nie są powiązane z zainteresowaniami i preferencjami dziecka, spowoduje, że zarówno ten wolny czas, jak i pieniądze zostaną zmarnowane, a obydwie strony pozostaną rozczarowane. Dlatego najlepiej wcześniej wspólnie z dzieckiem zaplanować wstępną organizację czasu zimowych ferii. Mając na względzie powyższe, dyrektorzy i nauczyciele wszystkich szkół z terenu gminy Cieszanów skierowali zapytanie do uczniów i rodziców dotyczące przedstawienia swoich oczekiwań i propozycji na ferie. Po uwzględnieniu sugestii uczniów, rodziców i nauczycieli szkoły przedstawią swoje oferty dbając o to, by zaaranżować jak najwięcej wspólnych aktywności. Takie rozwiązanie powinno przyczynić się do uatrakcyjnienia propozycji szkół, w zakresie spędzenia czasu wolnego uczniów, którzy nigdzie nie wyjeżdżają na odpoczynek zimowy.

Drodzy uczniowie! Niezależnie od tego, jakie macie plany, rozejrzyjcie się wokół – możecie robić wiele wspaniałych rzeczy, bez względu na to, gdzie spędzicie ten wyjątkowy czas. Pamiętajcie, że jeśli nawet nigdzie nie wyjeżdżacie, nie warto zamykać się w czterech ścianach. Bez komputera, tabletu i smartfona można znakomicie zagospodarować wolne dni. Jak najlepiej wykorzystajcie te dwa tygodnie – bawcie się i spędzajcie miłe chwile w rodzinnym gronie i otoczeniu przyjaciół, pamiętając o zachowaniu podstawowych zasad bezpieczeństwa. Ferie to czas dedykowany specjalnie Wam, dlatego korzystajcie z niego jak najlepiej!

Marzena Wilusz